

ROWEREM PO BORNHOLMIE 18-20.07.2007

Karol



Marcin



18 lipca 2007 około godziny 11:30 dopływamy na Bornholm, opuszczamy prom w porcie w Nexo. Udajemy się na parking, gdzie czeka na nas Pan Tomasz (firma BORNPOL), który zabiera nasze bagaże na camping w Akirkeby. My natomiast udajemy się do informacji turystycznej w Nexo, gdzie dostajemy mapy Bornholmu. Następne kroki kierujemy do wypożyczalni rowerów. Wypożyczamy rowery (50 koron za dobę) i w drogę...

Przed nami 15 km ścieżkami rowerowymi do Akirkeby. Po półtora godzinnej spokojnej jazdy docieramy na camping. Przed recepcją odnajdujemy swoje bagaże wśród wielu innych. Następnie załatwiamy wszelkie formalności i zabieramy się za rozbicie namiotu. Po czym krótki prysznic i dalej w drogę w kierunku zachodnim do największego miasta na Bornholmie Ronne. Mijamy po drodze miejscowość Nylars, gdzie znajduje się jeden z czterech okrągłych kościołów na wyspie. Opuszczając Nylars trafiamy na odcinek ścieżki rowerowej, gęsto obsadzonej drzewami czereśni i wiśni. Jest to dość często spotykane na ścieżkach rowerowych Bornholmu. Nie mniej w tym rejonie to chyba największe takie „sady” dla rowerzystów. Dodatkowo gdzieś tam pojawiają się jeszcze krzaki malin i jeżyn. Po drodze mijamy pole golfowe i późnym popołudniem docieramy do Roone. Zwiedzamy centrum miasta i największy na wyspie port. Następnie wzdłuż południowego wybrzeża kierujemy się na wschód. Po kilkunastu kilometrach odbijamy na północ aby dotrzeć na camping.



19 lipca 2007

Wczesnym przedpołudniem wyruszamy na najdłuższy etap naszej wyprawy. Kierujemy się na północ do lasu Almindingen. Zbaczamy tam z oznakowanych szlaków rowerowych, aby troszkę pojeździć po ścieżkach leśnych, kierując się intuicją i orientacją w terenie wspomaganą mapami docieramy do jeziora Bastemose, a raczej do bagniska Bastemose,



ponieważ większa jego część jest zarośnięta. Zmieniamy kierunek trasy na zachodni i kierujemy się do miasta Ostermarie, a następnie ponownie na północ do Osterlars, aby zobaczyć największy z okrągłych kościołów. Następnym punktem na trasie jest miasto Gudejem na wschodnim wybrzeżu wyspy. Moim zdaniem jest to jedno z najbardziej urokliwych miasteczek Bornholmu. Regenerujemy siły na dalszą trasę na skalistym wybrzeżu w sąsiedztwie portu. Z Gudejem przepiękną trasą udajemy się w kierunku

Allinge. Po drodze widoczna jest wyspa Christioanso odległa od Bornholmu o 17 km.

Z Allinge kierujemy się do ruin zamku Hammershus po drodze mijając malowniczo położone jezioro Hammerso. W tej części Bornholmu teren jest dość mocno pofałdowany przez co trasy rowerowe są bardziej wymagające. Jest tu wiele zjazdów i podjazdów, a długie proste odcinki należą do rzadkości. W końcu docieramy do ruin. Ponad godzinę spędzamy na zwiedzaniu ruin zamku, które są także miejscem naszego odpoczynku przed dalszą drogą. Po nabraniu sił rozpoczynamy powrót na południe tym razem wzdłuż zachodniego wybrzeża wyspy. Z czasem teren zaczyna się wyrównywać. Po minięciu miejscowości Hasle opuszczamy zachodnie wybrzeże wyspy kierując się w głąb wyspy. Jedziemy w kierunku miasteczka Nyker, gdzie znajduje się kolejny z okrągłych kościołów Bornholmu. Późnym wieczorem docieramy do Akirkeby.



20 lipca 2007



Jest to już nasz ostatni dzień na Bornholmie, tak więc pakujemy się i składamy namiot. Nasz niewielki bagaż z łatwością daje się zamocować na bagażnikach i ramach rowerów. Ruszamy w drogę powrotną do Nexø. Ponieważ docieramy tam około godziny 13:00, a prom odpływa o 18:00 udajemy się jeszcze do oddalonego o 5 km miasteczka Snogebæk. Odpoczywamy na piaszczystych plażach. Po czym wracamy do Nexø, gdzie oddajemy rowery i już pieszo udajemy się do przystani promowej. Tak oto zakończyła się nasza krótka

wycieczka rowerowa po Bornholmie. Pierwsza, ale na pewno nie ostatnia ☺.

